

Tomasz CZAKON
Uniwersytet Śląski
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Filozofii
Zakład Filozofii Praktycznej i Coachingu
e-mail: tomasz.czakon@us.edu.pl

UBÓSTWO JAKO PROBLEM ETYCZNY

Streszczenie. Głównym celem artykułu jest przedstawienie problemu ubóstwa z etycznego punktu widzenia. Tytułowe zagadnienie jest istotne dla nauk społecznych oraz humanistycznych. W naukach tych obecnych jest wiele koncepcji ubóstwa, które różnią się sposobami jego opisu (naświetlają odmienne aspekty definicyjne, niebezpieczeństwa powodowane przez ten stan oraz ścieżki jego przewycięzania). Niestety, to kluczowe zagadnienie jest relatywnie rzadko analizowane przez etyków. W związku z tym autor pragnie wypełnić tę lukę i przedstawić ubóstwo jako problem etyczny.

Słowa kluczowe: ubóstwo, etyka

POVERTY AS AN ETHICAL ISSUE

Summary. The main purpose of the article is to consider the phenomenon of poverty from the ethical point of view. The addressed problem is essential among social and humanistic sciences. Therefore many concepts of the phenomenon have been presented. They differ in the way they describe the problem of poverty (highlighting different definitional aspects of poverty, risks entailed by this state and ways of solving this problem). Unfortunately, this crucial issue is relatively rare analyzed by the ethicists. The author's aim is to fill this gap and present the addressed problem from the ethical point of view.

Keywords: poverty, ethics

1. Wprowadzenie

Zdaniem wielu badaczy współczesnych zjawisk społecznych ubóstwo staje się coraz większym problemem. Pojawiają się poważne opracowania, w których obecna jest teza o narastaniu polaryzacji społecznej między ubogimi a najbogatszymi i groźbie tego zjawiska dla przyszłości¹. Niektóre rodzaje ubóstwa stały się przedmiotem intensywnych badań nauk społecznych i humanistycznych. Obejmują one niektóre sposoby pojmowania ubóstwa, jego przyczyny, kryteria i sposoby przeciwdziałania. Wszystkim tym badaniom towarzyszą ważne uwarunkowania aksjologiczne. Jednocześnie ubóstwo prawie nie jest przedmiotem zainteresowania etyków. W literaturze przedmiotu teksty bezpośrednio podejmujące etyczne aspekty ubóstwa są rzadkie, a ponadto nie podejmują całości, złożoności zjawiska. Wojciech Gasparski pisze, że w latach 1992-2000 w światowych czasopismach poświęconych etyce biznesu opublikowano 1811 artykułów, w tym 5 poświęconych bogactwu i zaledwie jeden ubóstwu². Warto zwrócić uwagę na artykuł Elżbiety Tarkowskiej poświęcony bogactwu i ubóstwu jako problemom etycznym³. Została w nim sformułowana teza, że pojmowanie bogactwa i ubóstwa, a szczególnie ich źródeł, wiąże się z silnym elementem wartościowania oraz kontekstem ideologicznym i politycznym. Według Tarkowskiej postawy wobec ubóstwa i bogactwa zmieniają się w czasie, a wzajemne powiązanie tych zjawisk przybiera dzisiaj nowe formy. Jednak autorka zgodnie ze swoim doświadczeniem zawodowym większy nacisk kładzie na aspekty społeczne ubóstwa, a kwestiami etycznymi zajmuje się tylko pośrednio i marginalnie. Podejmując problem etycznych aspektów ubóstwa, warto pamiętać o ważnej tezie Zygmunta Barmana o odmienności dzisiejszego ubóstwa. W tym kontekście pojawia się pojęcie „nowych biednych”. Pisze tak: „Ubodzy zawsze będą wśród nas, lecz co tak naprawdę znaczy być ubogim, zależy od »nas«, »pośród« których oni są”⁴.

Zdaniem Bauman bieda jest zjawiskiem powszechnym, lecz najgorszy los przypadł współczesnym biednym. Jest tak dlatego, ponieważ cechą charakterystyczną współczesnego biednego jest wykluczenie, upokorzenie, upośledzenie. Dzisiejsi biedni są, jak pisze, zbędni, są „na przemiał”. Dawni ubodzy byli ewentualną „rezerwową armią pracy”. Dzisiaj nie są potrzebni, ponieważ nie istnieją na rynku, nie tworzą popytu, nie są elementem społeczeństwa powszechnej konsumpcji. W większym stopniu etyczne aspekty ubóstwa obecne są

¹ Taką tezę stawiają między innymi: Piketty Th.: *Kapitał XXI wieku*. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015; Stiglitz J.E.: *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości?* Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.

² Gasparski W.: *Kwestia bogactwa i ubóstwa w literaturze przedmiotu*, [w:] Węgrzecki A. (red.): *Etyczne aspekty bogactwa i ubóstwa*, Kraków 2003, s. 7-24, przypis 2; warto zauważyć, że w przywołanej książce tylko jeden artykuł (Adama Węgrzeckiego, *Antropologiczny i etyczny wymiar ubóstwa*, s. 44-55) poświęcony jest etycznym aspektom ubóstwa.

³ Tarkowska E.: *Bogactwo i ubóstwo jako problem etyczny*, [w:] Gasparski W. (red.): *Biznes, etyka, odpowiedzialność*. Warszawa 2012, s. 44-52.

⁴ Bauman Z.: *Praca, konsumpcjonizm, nowi ubodzy*. WAM, Kraków 2006, s. 17.

wypowiedziach myślicieli związanych z katolicką filozofią społeczną. Ich cechą charakterystyczną jest skupianie się na innych niż społeczne (materialne) rodzajach ubóstwa⁵.

W artykule pragnę uzupełnić wspomniany wyżej brak etycznych rozważań o ubóstwie, a w szczególności – wykorzystując nieliczne wypowiedzi podejmujące wprost etyczne aspekty ubóstwa – chcę przedstawić najważniejsze elementy ubóstwa jako problemu etycznego. Ze względu na ograniczone rozmiary artykułu zajmę się tylko zasygnalizowaniem kilku problemów: ubóstwa jako problemu etycznego, sposobów pojmowania ubóstwa oraz jego przyczyn. Pominę wiele innych spraw, w których bardzo mocno ujawniają się etyczne aspekty ubóstwa, takie jak ocena roli ubóstwa czy zasadność oraz sposoby przeciwdziałania mu.

2. Ubóstwo jako problem etyczny

Potraktowanie ubóstwa jako problemu etycznego wiąże się z ujawnianiem i poszukiwaniem sposobów jego wartościowania, usprawiedliwiania bądź kwestionowania. Etyczne, aksjologiczne aspekty obecne są na wielu poziomach tego zjawiska (i problemu), w szczególności w różnych sposobach jego pojmowania. Chodzi o to, co jest ubóstwem, a co nie jest, czy jest ono czymś dobrym, wartościowym, ważnym, czy też złym, dyskryminującym, niekoniecznym. Szczególnie wyraźnie etyczne aspekty ujawniają się w dyskusjach dotyczących odpowiedzi na pytania o jego przyczyny, a w konsekwencji o odpowiedzialność i winę. Chodzi o to, czy ubóstwo jest czymś koniecznym, należącym do „natury” człowieczeństwa, społeczeństwa, czy też jest konsekwencją wyboru bądź czymś „narzuconym” przez różne okoliczności, na które ludzie ubodzy nie mają wpływu. Oceny etyczne ujawniają się w sporach o miejsce zajmowane przez ubogich w społeczeństwie oraz odpowiedziach na pytanie, czy i jak pomagać biednym, przeciwdziałać biedzie.

3. Sposoby pojmowania ubóstwa

Etyczny, aksjologiczny aspekt pojmowania i definiowania ubóstwa wiąże się z obecnością w tych pojęciach elementu wartościowania. Zasadniczo ubóstwo uznawane jest za coś negatywnego, w konsekwencji wymagającego ujawnienia sprzeciwu, usprawiedliwienia, przeciwdziałania, oddzielenia od innych zjawisk. Dlatego na miejsce tego pojęcia pojawiają

⁵ Warto tutaj przywołać następujące teksty: Łobacz M.: Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby. KUL, Lublin 2011; Zwoliński A. ks.: Etyka bogacenia się. WAM, Kraków 2001; Surmiak W. ks.: Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologiczno moralne w świetle nauczania Jana Pawła II. Księgarnia św. Jacka, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009; Müller G. kard.: Ubóstwo i godność człowieka. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2015.

się inne, w założeniu mniej napiętnowane pojęcia, takie jak wykluczenie⁶. Jednak obecne jest również pozytywne, a nawet bardzo pozytywne wartościowanie ubóstwa, i to nie tylko jego wybranych form, jak asceza, lecz również ubóstwa materialnego. Obecna jest także opinia, że cierpienie obecne w różnych rodzajach ubóstwa uszlachetnia (może uszlachetniać). Wartościujący aspekt pojmowania ubóstwa obecny jest również w sposobach jego oddzielenia od innych faktów społecznych, z oceną tego, co jest „normą”, a co nią nie jest. Czy brak ujawniony w jakimś ubóstwie jest „dobry” czy „zły”, czy jeszcze jest „dobry”, czy już „zły”? Gdzie przebiega granica między brakiem jeszcze aprobowanym a tym nieaprobowanym? Pojawia się również następujące pytanie: „Czy możliwe jest ustalenie takiego kryterium definicji biedy, które wykluczyłoby wszelką arbitralność?”⁷. Pytanie o granice jest również próbą wyjścia poza wartościowanie ubóstwa, ponieważ sprowadza się nieraz do poszukiwania mniej lub bardziej obiektywnych, technicznych kryteriów⁸.

Dotyczy to nie tylko ubóstwa społecznego, lecz również innych jego form. Adam Węgrzecki pyta czy – ewentualnie kiedy (po spełnieniu jakich warunków) – ubóstwo zasługuje na aprobatę bądź dezaprobatę⁹. Dla tego autora kluczowe dla oceny ubóstwa jest to, czy ograniczenie dostępu do dóbr jest dobrowolnym bądź niedobrowolnym wyrzeczeniem. Twierdzi, że w niektórych sytuacjach ograniczenie dostępu do dóbr materialnych może być korzystne dla otwarcia się na dobra wyższego rzędu. Przy czym w ocenie najważniejsza jest dobrowolność. Odróżnia również antropologiczny i społeczny punkt widzenia. Z antropologicznego punktu widzenia nie można, pisze, ani generalnie kwestionować, ani aprobować ubóstwa. Ocena zależy od dobrowolności i celu, któremu służy. Natomiast ze społecznego punktu widzenia ubóstwo zasługuje na dezaprobatę. „Pozytywność pewnych postaci ubóstwa nie może przesłonić niezliczonych przejawów ubóstwa jako stanu degradującego osobę”¹⁰.

Gdy mówimy o ubóstwie, najczęściej mamy na uwadze różne rodzaje ubóstwa społecznego, materialnego, rzadko wychodzimy poza ten schemat. Jednak w literaturze podejmującej tę problematykę obecne są bardzo odmienne ujęcia, z odmiennymi sposobami wartościowania. Zasygnalizuję je, rozpoczynając od tych pozytywnie wartościowanych, a kończąc na tych uznawanych za negatywne.

⁶ Patrz: Tarkowska E.: O ubóstwie i moralności, [w:] Mariański J. (red.): Kondycja moralna społeczeństwa polskiego. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002, s. 306.

⁷ Zwarthoed D.: Zrozumieć biedę. John Rawls – Amartya Sen, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, s. 12.

⁸ Pisze o tym Tarkowska E.: O ubóstwie i moralności. Czego można dowiedzieć się o moralnej kondycji społeczeństwa, badając biedę i biednych, [w:] Mariański J. (red.): Kondycja moralna społeczeństwa polskiego. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002, s. 306.

⁹ Węgrzecki A.: Antropologiczny i etyczny wymiar ubóstwa, [w:] Węgrzecki A. (red.): Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2003, s. 49-55.

¹⁰ Ibidem, s. 53.

3.1. Ubóstwo jako cecha bycia człowiekiem

Dla części osób wypowiedających się w kwestiach ubóstwa stanowi ono fundamentalną cechą bycia człowiekiem. Papież Franciszek pisze: „Pierwotnie człowiek jest ubogi, potrzebujący i cierpiący biedę. Kiedy się rodzimy, wtedy by przeżyć, potrzebujemy opieki naszych rodziców i w ten sposób nikt z nas w żadnej fazie życia nie może w pełni uwolnić się od potrzeby pomocy innych, nikomu nie uda się przewyciężyć granic bezradności względem kogoś lub czegoś”¹¹. Jest to więc fundamentalna, bytowa cecha człowieka. Z jednej strony wskazuje na przygodny charakter człowieka, lecz tkwi w niej jednocześnie szansa na rozwój. Jak pisze Małgorzata Łobacz, dotyczy to przede wszystkim tych, którzy pomagają innym, bo w ten sposób pomagają także sobie. Ale dotyczy także innych, jeśli wybierają drogę wartości autotelicznych – „wysłuchiwanie się w głos prawdziwego mistrza oraz spełnianie się we wspólnocie”¹².

3.2. Ubóstwo jako cnota

W literaturze dotyczącej nie tylko ubóstwa, ale również wielu innych współczesnych zjawisk społecznych, mniej lub bardziej bezpośrednio pojawia się pojęcie ubóstwa jako cnoty. Taki wątek obecny jest w przywołanej wyżej wypowiedzi A. Węgrzeckiego. Jest on również obecny we współczesnych dyskusjach dotyczących konsumpcjonizmu, gdzie mniej lub bardziej jawny ideał ubóstwa, a przynajmniej niepoddawania się obfitości dóbr, przeciwstawiany jest postawie konsumpcyjnej mającej charakteryzować współczesnego człowieka. Człowiek ubogi jawi się tutaj jako ktoś, kto na miejsce nadmiaru dóbr wybiera to, co ważne. Podobne konteksty pojawiają się w dyskusjach przeciwstawiających postawy „być” i „mieć”, z preferowaniem postawy „być”. Ubóstwo jako cnota oznacza tutaj oderwanie od potrzeb materialnych, dóbr ziemskich i zyskanie (dzięki temu) dóbr wyższych, ważniejszych. Tak pojmowane ubóstwo jest nawet cnotą moralną, ponieważ jest pewną dyspozycją, dzięki której człowiek staje się dobry.

3.3. Ubóstwo ewangeliczne

Specyficznym rodzajem ubóstwa, bardzo pozytywnie ocenianego przez katolickich etyków, jest ubóstwo ewangeliczne. Jest to, jak piszą, doskonały rodzaj ubóstwa, do realizacji którego powołani są tylko wybrani, prowadzący do prawdziwego bogactwa; „oznacza pokorne serce i całkowite zwrócenie ku Bogu. Obejmuje swoim zasięgiem ludzi cichych,

¹¹ Papież Franciszek: Słowo wstępne Papieża Franciszka, [w:] Müller G. kard.: Ubóstwo i godność człowieka. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2015, s. 8.

¹² Łobacz M.: op.cit., s. 112.

łaknących, spragnionych sprawiedliwości, miłosiernych, wprowadzających pokój”¹³. Ubóstwo ewangeliczne oznacza dobrowolne wyrzeczenie się dóbr doczesnych, relatywnych, na rzecz absolutnych. Bywa utożsamiane z wewnętrzną wolnością, a nawet ubóstwem duchowym, które jest największym bogactwem. W tym kontekście przywoływane są błogosławieństwa z Kazania na Górze, w szczególności: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5,3).

3.4. Ubóstwo moralne

Ten rodzaj ubóstwa jest oceniany jednoznacznie negatywnie. Oznacza odchodzenie od naczelnych wartości i zasad moralnych, odchodzenie od uznawania autorytetów moralnych. Charakteryzuje się krytycznym stosunkiem do najwyższych wartości i niechęcią poznania „prawdy, dobra i piękna”. Zjawisko to, pisze M. Łobacz, jest szczególnie widoczne w ponowoczesnych koncepcjach moralności. Charakteryzuje współczesnego człowieka, który nie potrafi przeciwstawić się destrukcyjnemu wpływowi stworzonej przez siebie cywilizacji naukowo-technicznej. Jest to konsekwencja „negatywnego rozumienia wolności, pojmowanej jako brak nakazów i zakazów, wyjętej poza kategorie dobra i zła”¹⁴. Dla etyków katolickich ważnym składnikiem ubóstwa moralnego jest odchodzenie od Boga, mądrości Bożej, niechęć do wysiłku duchowego. Ks. Wojciech Surmiak, powołując się na Jana Pawła II, pisze, że ubóstwo moralne wiąże się ubóstwem materialnym (choć dotyczy również osoby bogate) i przejawia się w alkoholizmie, narkomanii, prostytutce, rozwiązłości, konkubinacie, naruszaniu trwałości małżeństwa¹⁵. Pojęcie ubóstwa moralnego bywa wykorzystywane w pozareligijnych kontekstach, w krytyce współczesności i współczesnego człowieka charakteryzującego się licznymi deficytami moralnymi¹⁶.

3.5. Ubóstwo duchowe

Ubóstwo duchowe wyróżniane bywa jako samodzielne zjawisko bądź jako rodzaj uogólnienia ubóstwa kulturowego i intelektualnego. Ubóstwo duchowe oznacza wybór antywartości zamiast wartości, niewykorzystanie bogactwa kultury, odchodzenie od kultury wysokiej, to życie odrzucające wysiłek, nastawione na to, co łatwe. Jest to życie bezrefleksyjne, pozbawione rozumienia przyswajanych treści. Dla M. Łobacz synonimem ubóstwa kulturowego jest postmodernizm, ponieważ podważa stały system wartości, preferuje

¹³ Ibidem, s. 129.

¹⁴ Ibidem, s. 47.

¹⁵ Surmiak W. ks.: Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologiczno-moralne w świetle nauczania Jana Pawła II. Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009, s. 60-65.

¹⁶ Przykłady takiego podejścia można znaleźć w zbiorowym opracowaniu: Mariański J. (red.): Kondycja moralna społeczeństwa polskiego. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002.

to, co łatwe, wygodne, nastawione na sukces, efektowny zysk, atrakcyjność, młodość. Ubóstwo kulturowe to także standaryzacja kultury realizowana przez media, sprowadzająca kulturę do wspólnego, niskiego, mianownika. To kultura demokracji – pozbawiona autorytetów, oparta na upowszechnianiu dobrobytu i konsumpcji¹⁷.

3.6. Ubóstwo materialne/społeczne

Najczęściej ubóstwo utożsamiane jest z brakami o charakterze materialnym, społecznym, i oznacza niemożność zaspokojenia różnych potrzeb. Tradycyjne sposoby definiowania ubóstwa materialnego sprowadzały je do deficytu dochodów, z czasem zaczęto uwzględniać także inne czynniki, takie jak: posiadane zasoby, pochodzenie społeczne, kapitał ludzki.

Zasadniczo ten rodzaj ubóstwa oceniany jest negatywnie, choć występują także odmienne ujęcia. Oceny występują tutaj wprost lub pośrednio, przez wyodrębnianie różnych wersji, kolejnych poziomów ubóstwa. Powody takiego zróżnicowania są różne i wiążą się z odwoływaniem się do bardzo wzniosłych wyobrażeń o człowieczeństwie, lecz są również mniej lub bardziej praktyczne, prozaiczne, i wiążą się ze zgodą/niezgodą na istnienie określonego odsetka ludzi ubogich w społeczeństwie. Powodem zróżnicowanego pojmowania ubóstwa materialnego jest także potrzeba oceny, od jakiego rodzaju i poziomu ubóstwa należy angażować się w pomoc, a szczególności kiedy państwo powinno się zaangażować w pomoc ludziom ubogim. Czy i jakie środki może na ten cel przeznaczyć.

Współcześnie wśród badaczy zjawiska panuje zgoda co do tego, że ubóstwo nie jest wyłącznie zjawiskiem ekonomicznym, lecz czymś bardziej złożonym. Nie jest tylko kwestią niskich dochodów, lecz także niedoborów i niedostatków w wielu dziedzinach zaspokajania potrzeb: w sferze zdrowia, edukacji, uczestnictwa w kulturze, uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym. Podkreśla się złożony, wielowymiarowy charakter ubóstwa, mówi się (tak pisze Maria Jarosz) o „syndromie biedy”¹⁸. Wyróżnianie tych i innych sposobów pojmowania i przejawiania się ubóstwa materialnego wiąże się z opowiedzeniem się za określonymi sposobami wartościowania zjawiska ubóstwa, poszukiwaniem i usprawiedliwianiem określonych granic.

W praktyce (biurokratycznej, politycznej, badawczej) w tym szerokim sposobie pojmowania ubóstwa społecznego wyróżnia się różne jego aspekty i wymiary. Mówi się o ubóstwie bezwzględnym, względnym (relatywnym), ustawowej granicy ubóstwa, ubóstwie subiektywnym. Ubóstwo bezwzględne wiąże się z minimum egzystencji i oznacza poziom życia zagrażający biologicznemu przetrwaniu jednostki. Ubóstwo względne odnosi się do średnich dochodów, a częściej do mediany dochodów (taka sama liczba osób jest powyżej

¹⁷ Łobacz M.: op cit., s. 38.

¹⁸ Jarosz M.: Ubóstwo, [w:] Encyklopedia socjologii, t. 4. Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 270.

i powyżej) w danym społeczeństwie. W badaniach Eurostatu przyjmuje się, że osobami ubogimi są ci, których dochód (bądź wydatki) nie przekraczają 60 % (bądź 50%) mediany dochodu (wydatków) w danym kraju. Oznacza to, że ubóstwo/zamożność ludzi z krajów o zróżnicowanym poziomie zamożności ma różne poziomy. Subiektywne pojmowanie ubóstwa oznacza wielkość dochodu/wydatków, która zdaniem samych zainteresowanych pozwala na utrzymanie określonego standardu życia. Wartość tę uzyskujemy, pytając o to ludzi, służy ona do oszacowania samoidentyfikacji ludzi na skali zamożności – ubóstwa¹⁹. Występuje również pojęcie ustawowej granicy ubóstwa – jest to linia, która wyznacza granicę pomocy państwa, upoważnia do korzystania z pomocy społecznej. W jakimś stopniu granicę ubóstwa wyznacza pojęcie minimum socjalnego. Pojęcie to informuje, jakim dochodem powinna dysponować dana jednostka, aby mogła uczestniczyć w życiu społecznym wedle najmniejszych obowiązujących standardów. Są to wydatki, które przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu. Zdaniem części badaczy, linia ta nie wyznacza ubóstwa, pojawiającego się poniżej.

Istnieją także inne sposoby wyróżniania rodzajów ubóstwa materialnego, przy czym niektóre z nich jeszcze wyraźniej (w porównaniu z wyżej przedstawionymi sposobami) oceniają różne jego typy. Przykładowo, H. Strang wyróżnia ubóstwo trzeciorzędne. W takim ujęciu ubóstwem pierwszorzędym jest ubóstwo absolutne, egzystencjalne, a drugorzędym – względne. Natomiast ubóstwo trzeciorzędne oznacza różne typy wykluczenia, marginalizacji, niedostatku²⁰.

W dyskusjach podejmujących próbę określenia tego, co jest konieczne dla egzystencji, dlaczego określoną średnią (medianę) przyjąć za granicę ubóstwa, a tym bardziej czy minimum socjalne wskazuje na poziom ubóstwa kwestie te ujawniają odmienne sposoby wartościowania.

¹⁹ Badania opinii publicznej wskazują na istnienie pewnych dominujących wyobrażeń o tym, co to znaczy być ubogim. Według raportu CBOS „Polacy o skali ubóstwa w kraju”, z kwietnia 2012 (BS/51/2012), największa grupa respondentów (19%) twierdziła, że ubóstwo zaczyna się od dochodu poniżej 500-599 zł netto na jedną osobę w rodzinie, a następna grupa (16% respondentów) twierdziła, że jest kwota poniżej 1000-1099 zł. Biorąc pod uwagę nie finansowe, lecz rzeczowe wskaźniki, dla respondentów wskaźnikami ubóstwa są następujące sytuacje:

sytuacja	Odsetki odpowiedzi twierdzących
brakuje na jedzenie, musi czasami pożyczać na jedzenie	97
brakuje na opłaty, ma kłopoty z regulowaniem bieżących rachunków	95
nie ma gdzie mieszkać	80
nie ma pracy	77
nie jest w stanie spłacać długów, pożyczek	64
nie wystarcza na pokrycie nieoczekiwanych wydatków	62
brakuje na zakup nowych ubrań, kupuje w sklepach z używaną odzieżą	61
nie ma oszczędności	52
nie stać na remont, wymianę starych sprzętów na nowe	50
brakuje na wyjazd wakacyjny przynajmniej raz w roku	35
Coś innego świadczy o ubóstwie	14

Źródło: Polacy o skali ubóstwa w kraju. Raport CBOS (BS/51/2012), kwiecień 2015.

²⁰ Informacja za: Surmiak W. ks.: op.cit. s. 30 i nast.

W badaniach dotyczących ubóstwa pojawiają się obecnie nie tylko nowe sposoby pojmowania tych zjawisk będące odpowiedzią na zróżnicowane wyobrażenia etyczne, lecz także zauważa się nowe zjawiska, nowe grupy społeczne szczególnie zagrożone ubóstwem. Do takich grup zalicza się biednych pracujących, prekariat, podklasę społeczną.

Oceny ubóstwa materialnego są współcześnie zróżnicowane. Wśród badaczy problemu raczej dominują oceny negatywne. Dla Ruth Lister²¹ zło biedy jest oczywiste i oczywista jest potrzeba pomagania ubogim. Dla wielu badaczy ubóstwo jest ono niesprawiedliwe, stanowi źródło cierpienia, wykluczenia, dyskryminuje. Hans Jonas²² sprzeciwia się ubóstwu, odwołując się do zasady odpowiedzialności. Dzieje się tak dlatego, że warunkiem odpowiedzialności jest istnienie, a ubóstwo ten warunek kwestionuje. Z kolei A. Sen²³ kwestionuje ubóstwo, odwołując się do wolności. W tym ujęciu ubóstwo ogranicza wolność. Warto o tym pamiętać, ponieważ wielu myślicieli, odwołując się do tej kategorii, traktuje ubóstwo jako jej nieodłączną konsekwencję. Obecne są również ambiwalentne oceny ubóstwa, o czym już wcześniej była mowa. W tym kontekście warto przypomnieć oceny obecne w badaniach opinii publicznej w Polsce. Mają one charakter ambiwalentny. Jak pisze Elżbieta Tarkowska „dominuje koncepcja tzw. biedy niezawinionej, spowodowanej czynnikami zewnętrznymi, strukturalnymi (...). Rządziej obarcza się odpowiedzialnością za biedę samych biednych”²⁴. Dalej dodaje, że rozkład poglądów zależy od pozycji społecznej i ekonomicznej respondentów. Lepiej sytuowani bardziej obarczają biednych odpowiedzialnością za ich sytuację, a biedniejsi przyczyny ubóstwa widzą w czynnikach niezależnych od nich. Występują także oceny usprawiedliwiające ubóstwo, uznające je za konieczne. Nawiązują one do klasycznej opinii Bernarda Mandeville’a według którego ubóstwo jest konieczne, ponieważ w przeciwnym wypadku biednym nie chciałoby się pracować²⁵. Współcześnie zwolennicy tego poglądu podkreślają, że zmniejszanie nierówności osłabia efektywność gospodarczą, a to znaczy, że zmniejsza szanse na dobrobyt, a więc działa na niekorzyść biednych²⁶.

Argumenty (o charakterze aksjologicznym, lecz także utylitarystycznym) dotyczące zarówno sprzeciwu wobec ubóstwa, jak również jego akceptacji obecne są także w dyskusjach dotyczących znaczenia równości i nierówności. Nierówności, a w efekcie zgoda na ubóstwo,

²¹ Lister R.: *Bieda. Sic!*, Warszawa 2007.

²² Jonas H.: *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*. Platan, Kraków 1996.

²³ Sen A.: *Nierówności. Dalsze rozważania*. Znak, Kraków-Warszawa 2000.

²⁴ Tarkowska E.: *O ubóstwie i moralności. Czego można dowiedzieć się o moralnej kondycji społeczeństwa badając biedę i biednych*, [w:] Mariański J. (red.): *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002, s. 306-307.

²⁵ Mandeville B.: *Bajka o pszczołach*. PWN, Warszawa 1957.

²⁶ Argumenty tego typu przedstawiają między innymi: Filek J.: *Problem ubóstwa w perspektywie wolności i odpowiedzialności*, [w:] Węgrzecki A. (red.): *Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa*. Kraków 2003, s. 7-24; natomiast podsumowanie współczesnych wypowiedzi publicystycznych kontynuujących podejście Mandeville’a obecne są w: Leszczyński A.: *Przesady klasy średniej o biednych*. „Gazeta Wyborcza”, 11.02.2016; współczesne literackie ujęcie sygnalizuje Orliński W.: *Łódzie pełne białasów, czyli koniec Europy*. „Duży Format”, dodatek „Gazety Wyborczej”, nr 16/1179, 21.04.2016, s. 2.

uzasadniane są przez odwołanie się do indywidualizmu, wolnego rynku, konsekwencji wynikających z prawa własności, zasad religii. Z kolei przeciwnicy nierówności przywołują argumenty etyczne, antropologiczne, społeczne (praktyczne), religijne²⁷.

4. Przyczyny ubóstwa

Wartościujący aspekt bardzo mocno, może nawet najbardziej, obecny jest w formułowaniu odpowiedzi na pytanie o przyczyny ubóstwa. Przy czym w różnych sposobach pojmowania ubóstwa problem ten ma odmienną wagę i jest przedmiotem zróżnicowanego zainteresowania. Biorąc pod uwagę obecność wartościowania w analizach dotyczących przyczyn ubóstwa, można wyróżnić co najmniej trzy wewnętrznie zróżnicowane sytuacje.

W przypadku ubóstwa jako cechy bycia człowiekiem odpowiedź na pytanie o przyczyny wiąże się z problemem natury człowieka, jej potencjalności. Istnieniem (szczęśliwych dla ludzi) konieczności, dzięki którym mogą się rozwijać.

Wyobrażenia ubóstwa jako cnoty, ubóstwa ewangelicznego, moralnego, duchowego zasadniczo odwołują się do wyboru, decyzji zainteresowanego jako ich przyczyny. Jednak te decyzje przynoszą odmienne rezultaty. W przypadku ubóstwa jako cnoty oraz ubóstwa ewangelicznego wybór prowadzi do pozytywnego rezultatu, wyboru (wyższych) wartości, wiąże się z opowiedzeniem za jakąś wersją dobrego życia. Natomiast ubóstwo moralne i duchowe, także będące rezultatem decyzji zainteresowanych, prowadzi do negatywnego efektu. Odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie wybierają „dobre” lub „złe” drogi życia, wykracza poza ramy artykułu i wiąże się ze sposobami pojmowania człowieka.

Odpowiedź na pytanie o przyczyny ubóstwa materialnego jest bardziej złożona. Jest to pytanie o odpowiedzialność i winę za ubóstwo. Inaczej oceniane jest ubóstwo materialne, będące rezultatem czyjegoś wyboru, decyzji o realizacji takiego modelu życia, a inaczej oceniana jest bieda niebędąca efektem wolnego wyboru. Badacze zjawiska najczęściej wymieniają dwa jego podstawowe źródła: strukturalne i kulturowe, behawioralne. Ujęcie strukturalne zwraca uwagę na czynniki zewnętrzne (od lokalnych po globalne) wobec jednostki. Do czynników kulturowych, behawioralnych ubóstwa zalicza się te, które wiążą się z cechami jednostek ocenianymi negatywnie, takimi jak lenistwo, lekkomyślność, nieodpowiedzialna prokreacja, nieprzejmowanie się przyszłymi konsekwencjami dzisiejszych zachowań²⁸. Badacze problemu zwracają uwagę na współobecność obu grup czynników. Jednocześnie zwracają uwagę na bardzo mocny składnik wartościowania (także

²⁷ Argumentacja znajduje się w: Kot S.M., Malawki A., Węgrzecki A. (red.): Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2004, szczególnie s. 15-106.

²⁸ O historycznych aspektach wyodrębnienia tych podziałów pisze między innymi Geremek B.: Litość i szubienica. Czytelnik, Warszawa 1989.

ideologicznego i politycznego) obecnego w tych odpowiedziach. Zdaniem Elżbiety Tarkowskiej „konserwatywni badacze skłonni są odwoływać się do determinant kulturowych i do cech jednostek; w celu likwidacji ubóstwa proponują reedukację ludzi biednych, a bogactwo i sukces postrzegają w kategoriach wysiłku i osiągnięć jednostek. Z kolei badacze o orientacji lewicowej akcentują strukturalne, zewnętrzne wobec jednostki źródła ubóstwa i w ich zmianach, naprawie, reformach widzą szanse na zmniejszenie lub likwidację biedy, nie pozostawiając miejsca dla interpretacji odnoszących się do jednostek”²⁹. Dla części osób wypowiadających się o przyczynach ubóstwa jego źródłem jest państwo (zazwyczaj używa się wówczas terminu „wielki brat”), które realizuje politykę wysokich podatków i hojnych świadczeń społecznych, co ma zniechęcać do pracy, inwestowania i samodzielności.

Badania opinii publicznej informują o stabilnych wyobrażeniach o przyczynach biedy. Przeważa w nich przekonanie, że źródłem ubóstwa jest przede wszystkim brak pracy, lecz także czynniki osobowościowe i kulturowe³⁰. W tym kontekście w części opinii publicznej i wśród polityków pojawiają się tezy o istnieniu związku między ubóstwem a przestępczością. Zdaniem Anny Kiersztyn „pozytywna zależność między trudnymi warunkami ekonomicznymi a przestępczością jest generalnie bardzo słaba bądź występuje jedynie w określonych kontekstach i ogranicza się do specyficznych form bezrobocia”³¹.

5. Uwagi końcowe

Przegląd stanowisk dotyczących pojmowania ubóstwa oraz jego przyczyn pozwala stwierdzić, że nie jest ono tylko problemem ekonomicznym, społecznym, lecz również złożonym problemem etycznym. W artykule zasygnalizowana została struktura tego problemu. Brak miejsca nie pozwolił na przedstawienie wszystkich elementów, w związku z czym skupiono się na najważniejszych.

²⁹ Tarkowska E.: Bogactwo i ubóstwo jako problem etyczny, [w:] Gasparski W. (red.): Biznes, etyka, odpowiedzialność. PWN, Warszawa 2012, s. 48.

³⁰ W badaniach CBOS wyróżniono następujące odpowiedzi na pytania o przyczyny biedy:

Przyczyna biedy	Odsetek odpowiedzi
Brak pracy	53
Życiowa niezaradność, bezradność w załatwianiu swoich spraw	46
Alkoholizm	43
Lenistwo	42
Choroba, kalectwo	34
Brak wykształcenia	15
Niskie świadczenia emerytalno-rentowe	14
Rodziny niewspierające krewnych	5
Brak szczęścia	2

Źródło: Polacy o skali ubóstwa w kraju. Raport CBOS (BS/51/2012), kwiecień 2015.

³¹ Kiersztyn A.: Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008, s. 360.

Etyczny wymiar problemu ujawnia się w zróżnicowanych sposobach jego oceniania: odrzucania, aprobowania bądź usprawiedliwiania. Zróżnicowane oceny obecne są w odmiennych sposobach definiowania, określania granic, przyczyn ubóstwa. Jedne rodzaje uznawane są za dobre, a nawet szlachetne, realizujące najważniejsze cechy bycia człowiekiem. Inne oceniane są negatywnie, ponieważ podważają wyobrażenia o tym, kim jest człowiek. Bardziej złożona jest sytuacja ubóstwa materialnego. Oceny zależą od tego, w jakim stopniu ubóstwo uznawane jest za zawinione przez ludzi ubogich, a w jakim zależy od czynników od nich niezależnych. Przy czym te same fakty, czynniki, w zależności od nastawienia osoby oceniającej, są odmiennie interpretowane.

Bibliografia

1. Bauman Z.: Praca, konsumpcjonizm, nowi ubodzy. WAM, Kraków 2006.
2. Filek J.: Problem ubóstwa w perspektywie wolności i odpowiedzialności, [w:] Węgrzecki A. (red.): Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2003.
3. Gasparski W.: Kwestia bogactwa i ubóstwa w literaturze przedmiotu, [w:] Węgrzecki A. (red.): Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2003.
4. Geremek B.: Litość i szubienica. Czytelnik, Warszawa 1989.
5. Jarosz M.: Ubóstwo, [w:] Encyklopedia socjologii, t. 4. Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
6. Jonas H.: Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej. Platan, Kraków 1996.
7. Kiersztyn A.: Czy bieda czyni złodzieja? Związki między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008
8. Mariański J. (red.): Kondycja moralna społeczeństwa polskiego. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002.
9. Kot S.M., Malawski A., Węgrzecki A. (red.): Dobrobyt społeczny, nierówności i sprawiedliwość dystrybucyjna. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2004.
10. Leszczyński A.: Przesady klasy średniej o biednych. „Gazeta Wyborcza”, 11.02.2016.
11. Lister R.: Bieda. Sic!, Warszawa 2007.
12. Łobacz M.: Wartość ubóstwa w urzeczywistnianiu się osoby. KUL, Lublin 2011.
13. Mandeville B.: Bajka o pszczołach. PWN, Warszawa 1957.
14. Müller G. kard.: Ubóstwo i godność. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2015.
15. Orliński W.: Łódzie pełne białasów, czyli koniec Europy. „Duży Format”, dodatek „Gazety Wyborczej”, nr 16/1179, 21.04.2016.

16. Papież Franciszek: Słowo wstępne Papieża Franciszka, [w:] Müller G. kard.: Ubóstwo i godność człowieka. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2015.
17. Piketty T.: Kapitał XXI wieku. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
18. Polacy o skali ubóstwa w kraju. Raport CBOS (BS/51/2012), kwiecień 2015.
19. Sen A.: Nierówności. Dalsze rozważania. Znak, Kraków-Warszawa 2000.
20. Stiglitz J.E.: Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości? Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
21. Surmiak W. ks.: Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologicznomoralne w świetle nauczania Jana Pawła II. Księgarnia św. Jacka, Katowice 2009.
22. Tarkowska E.: Bogactwo i ubóstwo jako problem etyczny, [w:] Gasparski W. (red.): Biznes, etyka, odpowiedzialność. PWN, Warszawa 2012.
23. Tarkowska E.: O ubóstwie i moralności, [w:] Mariański J. (red.): Kondycja moralna społeczeństwa polskiego. WAM, Polska Akademia Nauk, Komitet Socjologii, Kraków 2002.
24. Węgrzecki A.: Antropologiczny i etyczny wymiar ubóstwa, [w:] Węgrzecki A. (red.): Etyczne aspekty bogacenia się i ubóstwa. Akademia Ekonomiczna, Kraków 2003.
25. Zwarthoed D.: Zrozumieć biedę. John Rawls – Amartya Sen. Oficyna Naukowa, Warszawa 2012.
26. Zwoliński A., ks.: Etyka bogacenia. WAM, Kraków 2001.

Abstract

The main purpose of the article is to consider the phenomenon of poverty from the ethical point of view. The addressed problem is essential among social and humanistic sciences. Therefore many concepts of the phenomenon have been presented. They differ in the way they describe the problem of poverty (highlighting different definitional aspects of poverty, risks entailed by this state and ways of solving this problem). Unfortunately, this crucial issue is relatively rare analyzed by the ethicists. The author's aim is to fill this gap and present the addressed problem from the ethical point of view.